Kolejny rywal pokonany przez faworytów z MKS Ósemka

data aktualizacji: 2020.11.25 autor: Adam Michalski



Zespół kadetów MKS Ósemka prowadzony przez Adriana El-Warda mierzy w sezonie 2020/2021 w awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski U16. (fot. Adam Michalski)

Kolejne pewne zwycięstwo w cyklu kadetów U15 odniosła ekipa MKS Ósemka Skierniewice, jeden z faworytów do mistrzostwa w łódzkim oraz kandydat do awansu na poziom ćwierćfinałów mistrzostw Polski.

Lider cyklu U15 w grupie B, MKS Ósemka odniósł kolejne przekonujące zwycięstwo w sezonie 2020/2021. W Skierniewicach gościła ekipa z Kutna, gospodarze wygrali 128:45. Podopieczni trenera Adriana El-Warda kontrolowali wydarzenia na boisku od pierwszej do ostatniej minuty. Pomimo wysokiego zwycięstwa, nie wszystko gospodarzom udawało się jak powinno, jednak niektóre akcje zwiastowały, że wszystko idzie w najlepszym kierunku.

− To właśnie korygowanie gry w ataku i obronie było głównym założeniem szkoleniowym przed meczem − twierdzi Adrian El-Ward, trener.

Dla Ósemki sobotnie zwycięstwo było 6. z rzędu, skierniewiczanie zajmują 1. miejsce w tabeli grupy 2. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Dorian El-Ward 55 i Jan Łuczak 25. Po raz kolejny skierniewiczanie wybiegną na parkiet w najbliższą sobotę (28.11) i podejmą Start Łódź.

Wcześniej w hali przy ulicy Pomologicznej w meczu przyjaźni zagrają AZS I i AZS II Państwowej Uczelni im. Stefana Batorego. Azetesiacy, podopieczni Mateusza Wierciocha i Przemysława Sasa także grali w miniony weekend. Pierwsza ekipa akademików mierzyła się w sobotę (21.11) w Łowiczu z Księżakiem.

− Założeniem przed meczem było to, żeby każdy z zawodników miał jak najwięcej minut na parkiecie − ocenia Mateusz Wiercioch, trener. Już na początku trzeciej kwarty wszyscy azetesiacy wpisani do protokołu meczowego mieli na swoim koncie zdobycz punktową, mimo że spotkanie toczyło się bez zatrzymywania czasu. − Przećwiczyliśmy różne warianty gry w obronie i ataku, tak by przeciwnik też mógł z tego meczu wynieść jak najwięcej. Mimo prostych błędów w obronie i tego, że słabo wychodziło nam atakowanie deski po rzutach rywali a szczególnie po naszych rzutach z dystansu, bez większych problemów wygraliśmy mecz a atmosfera w drużynie jest bardzo dobra − twierdzi Mateusz Wiercioch.

AZS jest trzeci tabeli grupy 2, za Ósemką i Startem Łódź. Z łódzką ekipą dwukrotnie w ciągu trzech dni grała młodsza drużyna kadetów AZS prowadzona przez Przemysława Sasa. Skierniewiczanie w czwartek (19.11) AZS II w lidze U15 podejmował Start Łódź. Młodsi o rok i dwa lata gospodarze nie dali rady rywalom i po walce przegrali 54:88.

− Widać, że chłopaki z każdym meczem poczynają sobie coraz śmielej i różnica wieku czy gorsze od rywali warunki fizyczne nie są dla nich przeszkodą. W grę wkładają całe serce i zaangażowaniem starają się nadrobić braki. Niestety to nie wystarczyło by odnieść zwycięstwo − mówi Przemysław Sas, trener.

Najwięcej punktów dla pokonanych zdobyli: Jan Kowalczyk 18, Dominik Smulczyk 16 i Jakub Bartoniewicz 16. Dwa dni później w Łodzi odbył się rewanż. Mecz miał podobny przebieg, a łodzianie wygrali 91:56. Najwięcej punktów dla AZS zdobył Dominik Smulczyk (21).

W lidze U15 występują drużyny, których najstarszym rocznikiem są chłopcy urodzeni w 2006 roku. W rezerwach AZS gra 13 zawodników urodzonych w 2007 roku i 7 urodzonych w 2008 roku. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku drugiej ekipy MKS Ósemka występującej w grupie A cyklu U15. Ten zespół póki co w sezonie 2020/2021 wygrał wszystkie trzy spotkania.

Więcej o koszykówce w najnowszym (26.11) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/37497-kolejny-rywal-pokonany-przez-faworytow-z-mks-osemka